Stanowisko REM w sprawie programu „Nasz nowy dom” w Telewizji Polsat

Warszawa, 12 października 2026 r.

Pan Jan Halbersztat nadesłał do Rady list:

„Kilkakrotnie zdarzyło mi się oglądać na antenie telewizji Polsat program *Nasz nowy dom*. O ile same działania podejmowane w ramach programu uważam za szlachetne i niezwykle pozytywne, o tyle niektóre elementy jego formuły wydają się bardzo niewłaściwe. Chodzi mi o przekazywanie widzom szczegółów na temat sytuacji życiowej i zdrowotnej bohaterów.

(…) To, co zobaczyłem w programie 24 września uważam za po prostu SKANDALICZNE. Babcia dziesięcioletniego chłopca opowiadała przed kamerą, ze szczegółami, o jego bardzo trudnym dzieciństwie (…). Przecież to dziecko wróci potem do szkoły i innych środowisk, w których zapewne wielu jego kolegów i ich rodziców ten program oglądało. Czy naprawdę każdy z nich musi wiedzieć, przez co ten chłopiec przeszedł?

Ale potem było jeszcze gorzej: babcia opowiedziała ze szczegółami o jego sytuacji zdrowotnej (…). Przecież to są prywatne, chronione prawem informacje medyczne! (…) Rozumiem, że babcia chłopca chce dla niego jak najlepiej i zależy jej na remoncie domu - natomiast uważam za głęboko niewłaściwe i zdecydowanie nieetyczne, że telewizja Polsat wykorzystuje tę sytuację, aby w ten sposób uzyskać bardziej emocjonalny materiał i (nie oszukujmy się) więcej zarobić na reklamach” (w nawiasach opuściliśmy informacje, które zbulwersowały naszego korespondenta).

REM zapoznała się z kwestionowanym odcinkiem serialu „Nasz nowy dom”. Pierwsze, długie minuty audycji przedstawiają to, przeciwko czemu protestuje autor listu do REM: wyjątkowo trudną sytuację życiową tej rodziny ponieważ to ona uzasadnia wybranie jej domu do remontu. Taka jest formuła programu i to jest zrozumiałe.

Natomiast nie rozumiemy dlaczego prowadząca program aktorka Elżbieta Romanowska wyciąga z babci chłopca szczegóły jego trudnego dzieciństwa i stanu zdrowia. A tym bardziej nie rozumiemy dlaczego Olga Toporowska, scenarzystka i reżyserka tego programu, zamieszcza te wypowiedzi, choć w historii serialu był już przypadek nawet dalej idącej ochrony tożsamości dziecka: w 2023 roku w Chojnicach ojciec nie zgodził się na pokazanie syna i uszanowano tę prośbę.

Odcinek nadany 24 września ma numer 376 i jest czwartym w 27 sezonie serialu. Formuła jest sprawdzona (poprzednio program prowadziła Katarzyna Dowbor), serial oglądany przez prawie milion widzów (Nielsen, wrzesień 2026), choć przeciętnie oceniany (5,5 na 10, Filmweb) między innymi z powodu nadmiernego epatowania emocjami.

Obawy naszego korespondenta są uzasadnione, bo szczegóły z życia 10-latka rozeszły się w mediach: w przeddzień emisji programu Radio ESKA opublikowało artykuł opisujący sytuację mieszkaniową rodziny, diagnozę chłopca i jego trudne doświadczenia z dzieciństwa, podobne publikacje miały miejsce w Życiu Częstochowy i na portalu o2.pl.

Rada Etyki Mediów w pełni podziela zdanie pana Jana Halbersztata i **uznaje, że autorzy 376 odcinka serialu „Nasz nowy dom" naruszyli zasady Karty Etycznej Mediów: szacunku i tolerancji** - czyli poszanowania ludzkiej godności, praw dóbr osobistych, a szczególnie do prywatności i dobrego imienia oraz pierwszeństwa dobra odbiorcy - co znaczy, że podstawowe prawa czytelników, widzów, słuchaczy są nadrzędne wobec interesów redakcji, dziennikarzy, wydawców, producentów i nadawców.

Z poważaniem

W imieniu Rady Etyki Mediów

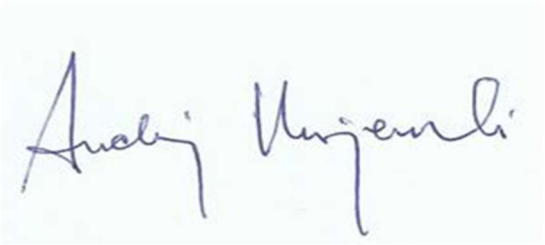

Andrzej Krajewski
Członek REM